

DZIARMA, Drzazga (feat. Hodak)

Głosy w mojej głowie krzyczą
to co robię nie wystarcza
chce już żeby było cicho
hałas wbija się jak drzazga
Głosy w mojej głowie krzyczą
to co robię nie wystarcza
chce już żeby było cicho
hałas wbija się jak drzazga

nie chce mi się udowadniać
nie, nie będę dzisiaj ładne
dramat ciągle się staram być kimś
grant, wybuch, bałagan myśli
to działa na nas jak zimny prysznic
oczekiwania
cii..
ci ludzie nic nie wiedzą o mnie
pada to też mam włosy mokre
zamiast sukienki
podarte spodnie

obłąd
bym robił forszę chcą
mieć do mnie dostęp wciąż
bym robił progres
nieswoim kosztem
chyba to poszło gdzieś za daleko
mówią: idź wolno, by się nie potknąć w biegu
w głowie mam kosmos, widzę go pod powieką
oni nie widzą
oni nie, oni nie wiedzą!

Głosy w mojej głowie krzyczą
to co robię nie wystarcza
chce już żeby było cicho
hałas wbija się jak drzazga
Głosy w mojej głowie krzyczą
to co robię nie wystarcza
chce już żeby było cicho
hałas wbija się jak drzazga

Na cienkiej granicy szaleństwa
Równowaga staje się chwiejna
Łatwo jest stracić pion

Tak wiele brakuje do szczęścia
A mimo tego jestem pewna
Wybrałam dobry tir!

Na cienkiej granicy szaleństwa
Równowaga staje się chwiejna
Łatwo jest stracić pion

Tak wiele brakuje do szczęścia
A mimo tego jestem pewna
Wybrałam dobry tir!

Głosy w mojej głowie krzyczą
to co robię nie wystarcza
chce już żeby było cicho
hałas wbija się jak drzazga
Głosy w mojej głowie krzyczą
to co robię nie wystarcza
chce już żeby było cicho

hałas wbija się jak drzazga